

Aleksandra Bogdanowska

Metoda i wyniki badań wystroju malarzkiego budynków przy ulicy Kanoniczej

Ochrona Zabytków 25/1 (96), 17-22

1972

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

METODA I WYNIKI BADAŃ WYSTROJU MALARSKIEGO BUDYNKÓW PRZY ULICY KANONICZEJ

Badania odkrywkowe na elewacjach i we wnętrzach omawianego zespołu budynków Pracownia Konserwacji Dzieł Sztuki PKZ Oddział Kraków rozpoczęła w 1968 roku. Do roku 1971 przebadano budynki z numeracją nieparzystą od numeru 3 do numeru 25 oraz z numeracją parzystą od numeru 16 do numeru 24¹. Badaniami odkrywkowymi objęto elewacje, sienie oraz te wnętrza, do których wstęp został umożliwiony przez użytkowników. Przeprowadzone badania nie dają więc pełnego rozeznania, zwłaszcza w odniesieniu do zachowania wystroju malarskiego we wnętrzach mieszkalnych. W miarę ich udostępniania sukcesywnie będą prowadzone badania odkrywkowe, co pozwoli na uzyskanie całokształtu wiadomości o wystroju malarskim elewacji i wnętrz.

Przystępując do bezpośrednich badań odkrywkowych korzystaliśmy z wcześniej udostępnionych nam dokumentacji historycznych. Pracami naszymi wyprzedzaliśmy natomiast badania architektoniczne prowadzone przez inż. arch. Andrzeja Swaryczewskiego i mgr inż. arch. Waldemara Niewaldę z Pracowni Projektowej PKZ. Tak zorganizowana praca pozwoliła nam na poznanie historii poszczególnych budynków i nawiązań architektonicznych przed przystąpieniem do bezpośrednich badań odkrywkowych. Dzięki temu mogliśmy niejednokrotnie ograniczyć prowadzenie pasów odkrywkowych do koniecznego minimum, co było korzystne dla stanu zachowania zabytkowych tynków, a także zmniejszyło koszt wykonywanych badań. Wyniki naszych badań odkrywkowych przekazywane były na bieżąco zespołowi do badań architektonicznych, co jednocześnie pozwoliło na wy-

znaczenie miejsc, w których mogą być prowadzone przekucia do wątku.

STOSOWANE METODY BADAŃ NA OBECNOŚĆ DEKORACJI MALARSKICH

W związku z prowadzoną akcją odbudowy i konserwacji miejskich zespołów zabytkowych, spotykamy się z coraz większym zapotrzebowaniem na prace badawczo-odkrywkowe. Każda działalność budowlana przy obiektach zabytkowych winna być poprzedzona badaniem stanu zachowania zarówno wystroju malarskiego, jak i zabytkowych tynków.

Najczęściej stosowana jest metoda prowadzenia sond i pasów odkrywkowych. Ponieważ metoda ta ma jednak pewne minusy, istnieją próby poszukiwania malowideł za pomocą innych niż wyżej wymienione².

Jedną z metod, opracowaną przez M. Vunjaka³, polega na przesyceniu pobiałą zasłaniającej malowidło benzenem lub alkoholem i odczytaniu go w świetle podczerwonym lub widzialnym. Stosowana jest także prymitywna metoda moczenia wodą klejówek lub pobiał zasłaniających polichromię. Metody te pozwalają jedynie na odczytanie jednak tylko i to bardzo płytko leżącej warstwy malarskiej, nie dając wyników przy występowaniu na malowidle tynku czy też większej ilości pobiał.

Prof. Józef Dutkiewicz podejmował próby polegające na pobieraniu warstw w formie wycinków nawiercanych i pobieranych odpowiednio przystosowaną rurką — wiertłem. Metoda ta — powodując niewielkie tylko uszkodzenia — po-

serwacji malowideł ściennych 4—6.X.1965 r. „Ochrona Zabytków” XIX, (1966) z. 2, s. 90.

³ M. Vunjak, Otkrivanje prokrecenich ili preslikanich sidnih slika w obienoj i infracrvenoj svetlosti „Zbornik zastite spomenika kulture”, Beograd XIV (1963) s. 57—62.

¹ Badania budynku przy ul. Kanoniczej nr 24 przeprowadził na zlecenie Zakładów Artystycznych ZPAP zespół konserwatorów z Pracowni Konserwacji Dzieł Sztuki PKZ, Oddział Kraków.

² Kolokwium poświęcone estetycznym problemom kon-



1. Kraków, ul. Kanonicza 15, siatka odkrywek pasowych (fot. J. Doraczek)

1. Cracow, House No 15 in Kanonicza Street; a network of groove cuts

zwalała na poznanie wszystkich nawarstwień występujących na badanej ścianie. Pobieranie próbek stratygraficznych tą metodą nastroczało jednak szereg trudności, gdyż przy wycinaniu czy też nawiercaniu ulegały zniszczeniu poszczególne warstwy i zanikała wyrazistość ich rysunku. Przy wydobywaniu ze świdra następowało dalsze uszkodzenie pobranych próbek. Dla łatwiejszego ich wydobycia pokrywano wcześniej ścianki świdra parafiną, utwardzano próbki stearyną i szlifowano profil. Trudności przy pobieraniu w ten sposób próbek były jednak za duże, a wyniki niezadowalające i nieprecyzyjne.

Stosowano także próby⁴ określenia nawarstwień malowideł za pomocą prostego przyrządu optycznego do thorakoskopu. Przyrząd ten, będący układem dwóch soczewek oraz małej żaróweczki i zwierciadła, dający obraz powiększony 5-krotnie, pozwala na odczytanie i określenie położenia poszczególnych warstw. Tak samo jak i w poprzedniej metodzie warstwy są z zasady pokruszone, rysunek zatarty, nie dający jasnego obrazu stratygraficznego.

⁴ Próby podjęte zostały przez mgr Marię Ligęzę, Studium Konserwacji ASP w Krakowie.

Powyższe metody nie pozwalają na ściśle określenie zasięgu występowania polichromii, jej cech stylowych i stanu zachowania, umożliwiają jedynie odczytanie liczby warstw, ich grubości i rodzaju nawarstwień. Mogą one mieć zastosowanie w wypadku przeprowadzania wstępnego rozeznania stratygraficznego.

Do czasu wynalezienia nowych metod stosowana jest najstarsza metoda, polegająca na prowadzeniu pasów odkrywkowych i sond stratygraficznych⁵. Na ścianie zakłada się siatkę odkrywek z pasami pionowymi i poziomymi o szerokości 10 cm w odległości 1 metra (il. 1). Odślanianie konkretnej warstwy polichromii pozwala na określenie jej zasięgu, stanu zachowania, kompozycji i cech stylowych. W praktyce jednak odślanianie polichromii tą metodą na dużej przestrzeni winno mieć miejsce bezpośrednio przed pracami konserwatorskimi, pozostawienie bowiem na dłuższy czas odśloniętej polichromii może narazić ją na uszkodzenia.

W wypadku występowania większej ilości zabytkowych tynków i polichromii odkrywkowe pasy, odślaniające warstwę najpóźniejszą, nie dają odpowiedzi w odniesieniu do warstw wcześniejszych. W takim wypadku wykonuje się tzw. sondy, pozwalające na zbadanie i określenie liczby warstw leżących głębiej. Sondy, wykonywane z zasady na przecięciu pasów pionowych i poziomych, w wypadku istnienia polichromii winny być przekuwane w miejscach jej ubytków. Niejednokrotnie rozrysowuje się jedynie pasy i na ich przecięciu wykonuje się sondy, bez wykonywania odkrywek na samych pasach. System ten, opierający się na rachunku prawdopodobieństwa, zakłada, że regularnie nałożona siatka sond na powierzchni ściany musi dać odpowiedź co do istnienia polichromii.

Metoda ta znajduje zastosowanie tylko w specyficznych wypadkach i jest najczęściej wprowadzana równocześnie z systemem pasowym wówczas, gdy na ścianie występują przemurowania i łaty; w takim wypadku sondy wykonywane są w miejscach przemurowań. Mają one wówczas charakter sprawdzający. Natomiast w miejscach, gdzie zachowały się narzuty wcześniejsze, wykonuje się pasy odkrywkowe.

Obok sond prowadzonych do wątku, względnie do konkretnej warstwy narzutu, stosowane są tzw. sondy stratygraficzne. Polegają one na uwidocznieniu w ramach sondy wszystkich istniejących warstw, występujących na badanej ścianie, więc pobiał, narzutów i polichromii, w możliwie przejrzystym układzie. Stosowane są dwa rodzaje sond stratygraficznych — zegarowe i schodkowe.

⁵ Metoda zastosowana po raz pierwszy w 1952 r. przez prof. Józefa Dutkiewicza.

2. Kraków, ul. Kanonicza 18, późnogotycka polichromia na kamiennym obramieniu okna (fot. Z. Pelczar)

2. Cracow, House No 18 in Kanonicza Street; the late-Gothic polychromy on the moulding framing the window



Sondy zegarowe polegają na pozostawieniu na przecięciu pasów nienaruszonego świadka, (kwadrat o boku 10 cm) a następnie na odkrywaniu warstw głębiej położonych w kierunku ruchu wskazówek zegara, na odcinkach o szerokości 5 cm. System ten ma swoje zalety, pozwala bowiem na jasne ustalenie warstw chronologicznych; jest zwykle stosowany przy niedużej ilości nawarstwień.

Sondy schodkowe dają lepsze rezultaty i jaśniejszy obraz, w wypadku kiedy istnieje dużo nawarstwień. Charakteryzują się one kolejnym odsłanianiem poszczególnych warstw w formie wydłużonego prostokąta. Szerokość sondy wynosi 10 cm, długość natomiast jest uzależniona od liczby warstw w niej występujących.

Schematyczne stosowanie systemu sond nie może jednak mieć miejsca, zwłaszcza tam gdzie istnieje duża liczba zabytkowych warstw. Prowadząc badania sondażowe należy na całej ścianie dojść do określonej warstwy i po uzyskaniu rozeznania w niej odkrywać warstwy następne. W wypadku odkrycia polichromii sondy prowadzone głębiej winny być wykonywane w miejscach jej ubytków.

OPIS PRAC I WYNIKI BADAŃ

Ponieważ wyniki badań na obecność wystroju malarskiego rzutowały w wypadku ulicy Kanoniczej bezpośrednio na dalsze prace badawcze, konserwatorskie i projektowe, należało powyżej opisane metody zastosować tak, aby uzyskać możliwie wszechstronne odpowiedzi. Najbardziej właściwa okazała się tu metoda badań odkrywkowych pasowo-krzyżowych. Pasy od-

krywkowe prowadzono zawsze do pierwszej warstwy zabytkowej i w miejscu jej ubytków wykonywano sondy w głąb. Stosowano sondy typu zegarowego i schodkowego. W miejscach przemurowań, oblicowań i nowych narzutów ograniczono prowadzenie pasów odkrywkowych i wykonano sondy sprawdzające liczbę nawarstwień. W koniecznych wypadkach przeprowadzono odkrywki powierzchniowe. Następowo to w miejscach, gdzie na podstawie odkrywek pasowych trudno było określić kompozycję i styl odkrytego malowidła, a także i tam, gdzie ze względu na prowadzone badania architektoniczne należało ściśle określić granice jego występowania. Przy odsłanianiu zabytkowych warstw malarskich stosowano zabiegi zabezpieczające. W miejscach odstawania zaprawy od wątku wykonano opaski wapienno-piaskowe, tam natomiast, gdzie występowało łuszczenie się malowidła, stosowano prasowanie przy użyciu acetylowanego poliocetanu winylu. W trakcie prowadzenia badań niejednokrotnie natrafiano na elementy należące do wystroju architektonicznego. Tak na przykład w kamienicy nr 7 na elewacji od oficyny w trakcie prowadzenia pasów odkryto kamienne renesansowe obramienia okien. Podobnie zespół badań architektonicznych pod późniejszymi przemurzywaniem niejednokrotnie natrafiał na interesujący wystrój malarski. W kamienicy nr 15 (elewacja frontowa) w zamurowanych renesansowych łękach okiennych odsłonięto polichromię o formach roślinnego ornamentu; podobnie w łuku okiennym kamienicy nr 18, na krużganku od oficyny (il. 2).

Wyniki badań omówione będą w układzie chro-

nologicznym, w celu uporządkowania zebranych materiałów.

Średniowiecze do początków XVI wieku

Stwierdzić możemy, że w najwcześniejszym okresie istniały zarówno elewacje ceglane, jak pokryte zaprawą. Na wyciągnięcie takiego wniosku pozwalają wyniki badań przeprowadzonych na elewacjach kamienic nr 3, 5, 24. Na elewacjach budynków nr 3 i 5 zachował się wążek o gotyckim układzie cegieł, z ornamentacją z glazurowanych cegieł. Zarówno ornament z glazurowanej cegły, jak i precyzyjnie wykonane wypukłe testowanie pomiędzy cegłami wskazują, że elewacje te nie były pierwotnie przeznaczone pod narzut.

Równocześnie budynek nr 24 pochodzący z tego samego czasu ma fugi nieopracowane, z zaprawą zatartą na cegły. Na elewacji tego budynku od ulicy Podzamcze zachowały się relikty zaprawy o grubości 0,5 cm, leżącej na cegłach. Zaprawa ta została pokryta kolorem czerwonym w technice al fresco. Przeprowadzona analiza spektralna tej zaprawy i zaprawy ze spoin pomiędzy cegłami wykazała tak duże ich podobieństwo, że można przyjąć, iż odkryte fragmenty zaprawy z kolorem czerwonym są związane z najwcześniejszym wystrojem tej kamienicy. Biorąc pod uwagę intensywność czerwieni oraz analogię w rysunku możemy przypuszczać, że polichromia naśladowała układ cegieł.

Niewątpliwie te dwa sposoby potraktowania elewacji nie były jedynymi. Istnieją także elewacje, gdzie tylko pewne partie były tynkowane, jak np. blendy na elewacji kamienicy nr 16 — występuje tu zaprawa z pobiałą. Być może istniała w blendach dekoracja malarska, która uległa zniszczeniu. W trakcie prowadzenia prac odkrywkowych natrafiono na fragmenty dekoracji z okresu gotyckiego, które zachowały się mimo prowadzenia różnorodnych prac remontowych na przestrzeni wieków, dzięki temu, że tkwiły w głębi murów. Na ich podstawie możemy sądzić, że w tym najwcześniejszym okresie stosowano dekorację malarską charakteryzującą się bogactwem formy i intensywnością kolorystyki.

W glifie okiennym I piętra kamienicy nr 18 na elewacji frontowej odkryto fragmenty późnogotyckiego malowidła. Bezpośrednio na ciosie kamiennym położono tu cienką pobiałę, a następnie wykonano patronowy geometryczno-roślinny ornament, o różnorodnych formach. Warstwa malarska jest tu dobrze związana z podłożem, zachowała też swój pierwotny intensywny koloryt, złożony z czerni, czerwieni, zieleni, ugru i sjeny.

Z początku zapewne XVI wieku pochodzi polichromia na ścianie zachodniej tego budynku, na krużganku I piętra, od strony dziedzińca.

Tkwi ona obecnie pod polichromiami datowanymi na XVII i XVIII w. Wykonana jest na cienkiej zaprawie, w technice al fresco. Przedstawia motywy roślinne w formie laurowych wienców wokół medalionów z wstążkami i owocami. Ze względu na zabytkowe nawarstwienie odsłonięcie większych partii tej polichromii jest niemożliwe. Istnieją jednak warunki do rozwarstwienia poszczególnych malowideł i do odsłonięcia tej interesującej i należącej do jednych z najwcześniejszych na ulicy Kanoniczej polichromii. To samo malowidło tkwi w głębi wążku w zamurowanym łuku okiennym oraz na północnej i południowej ścianie krużganku. Dominuje tu kolor jasnocynobrowy i niebieski. Polichromia jest jednak słabo czytelna. W związku z ograniczeniem badań we wnętrzach mieszkalnych nie mamy rozeznania co do istnienia dekoracji z tego okresu. Jedynie w sieni budynku nr 17 zachowała się zaprawa gładzona, pokryta w technice al fresco kolorem szarym, związana z wążkiem sklepienia i pochodząca z tego samego czasu, tj. z 1505 roku.

Okres nowożytny

Wiek XVI i XVII

W okresie renesansu ceglane elewacje kamienic nr 3 i 5 uzyskały nowy wystrój malarski. Kamienica nr 3 pokryta została zaprawą wapienno-piaskową, barwioną czernią. Na mokrą wygładzoną zaprawę wprowadzono ryt, wypełniając go według potrzeby wapienną pobiałą. Wykonano w ten sposób pryzmatyczne bonie, ułożone poziomo. Wokół okien natomiast umieszczono ornament w formie plecionki, typowy dla okresu renesansu. Wystrój ten pozornie przypomina sgraffito, jednak nie następowało tu typowe dla tej techniki wycinanie rysunku. Badania odkrywkowe wykazały, że dekoracja ta, występująca na całej ścianie frontowej z wyjątkiem parterowej partii budynku, jest zachowana w około 70%. W partii parterowej do okien I piętra zachował się wążek gotycki. Znajduje się on pod bardzo twardą zaprawą cementową, dochodzącą do 7 cm grubości. Na wążku nie znaleziono relikwów zaprawy współczesnej z renesansowym wystrojem elewacji. Zapewne w trakcie zakładania tynków cementowych usunięto wcześniejsze nawarstwienia. Na podstawie analogii sądzić należy, że dolne partie budynku miały w okresie renesansu zaprawę z pobiałą.

Badania prowadzone na elewacji kamienicy nr 5 wskazują, że ceglana ściana nie była długo ekspozycyjna. Zapewne w połowie XVI wieku elewacja została pokryta zaprawą, na którą wprowadzono kolor szary techniką al fresco, a przy narożnikach bonie w formie białych i czarnych prostokątów. Wokół pierwotnych okien występowały zachowane obecnie w relikwach czarne pasy, a ponad oknami I piętra pas czerwony.

Na elewacji kamienicy nr 16 odkryto zachowaną na powierzchni od połowy okien I piętra do po-

łowy okien II piętra renesansową dekorację malarzką, pochodzącą z 2 połowy XVI wieku. Łączy się ona z renesansowymi obramieniami okien. Przedstawia kolumny z bogato potraktowanymi kapitelami. Ponad oknami znajdują się głowy aniołków. Polichromia ta, dobrze związana z podłożem, winna być eksponowana bez względu na występowanie pod nią interesujących gotyckich elementów architektonicznych.

Dekorację sgraffitową pochodzącą z 2 połowy XVII wieku odkryto na elewacji budynku nr 23. Warstwa ta znajduje się pod tynkiem cementowym i leży bezpośrednio na gotyckim wątku. Jest więc dekoracją renesansową, którą pokryto budynek gotycki. Sgraffito przedstawia budynek o prostym rysunku, w formie prostokątów.

Badania wykazały, że istniały w tym okresie na ulicy Kanoniczej elewacje zdobione dekoracją malarzką w technice al fresco w formie kolorowej szachownicy. Taka dekoracja zachowała się na budynku nr 17. Warstwą malarzką leżącą tu bezpośrednio na oryginalnej zaprawie a pod zatarciem wapienno-piaskowym i pobiałami jest polichromia w kolorach czerwonym i szarym. Na tynku widoczny jest ryt wyciskany w mokrym narzucie — przecinające się linie pionowe i poziome; powstałe w ten sposób prostokąty wypełnione są kolorami szarym i czerwonym, co tworzy szachownicę. Wokół okien zachowały się szerokie czerwone pasy. Dekoracja ta pochodzi z 2 połowy XVII wieku, a badania wykazały, że zachowana jest w znacznym procencie, co pozwala przypuszczać, że po jej odsłonięciu i pracach konserwatorskich istniałaby możliwość rekonstrukcji. W tylnej klatce schodowej budynku odkryto polichromię pochodzącą z XVII wieku przedstawiającą herb Łódzia, zasłonięty jednak w połowie ścianą działową. Ze względu na użytkownika odsłonięcie dalszej partii polichromii było niemożliwe.

Podobnie jak w budynku nr 17 wykonana została dekoracja w formie szachownicy na elewacji budynku nr 18. Tu występuje ona w górnych partiach I piętra i przedstawia duże prostokąty czerwono-białe. Kolor czerwony założony został także w blendach attyki, pod nim występuje kolor szary, pochodzący z poprzedniej fazy zdobienia elewacji. Na południowej ścianie oficyny tego budynku odkryto sgraffito z XVII wieku. Jest to dekoracja figuralna przedstawiająca między innymi króla Stefana Batorego. W trakcie zmiany poziomu dachu skuto jednak jej górne partie. Odkryte fragmenty świadczą o wysokiej randze artystycznej tej dekoracji. Na krużganku tegoż budynku istnieje dekoracja, pochodząca zapewne z tego samego czasu, co sgraffito. Leży ona na zaprawie zakrywającej dekorację wcześniejszą, należącą do pierwszego okresu (powyżej opisaną). Przedstawia motywy roślinne, wykonane w kolorach cynamonowym i zielonym.

Na bocznej ścianie krużganku na dziedzińcu budynku nr 21 odkryto dolny fragment szaty nieznanej postaci. Polichromia ta powstała w XV wieku, musiała jednak być wykonana przed 1582 rokiem, z tego bowiem czasu pochodzi sklepienie krużganku, zasłaniające namalowaną postać.

Na parterze sieni budynku nr 13 przeprowadzone badania wykazały istnienie polichromii zapewne z pierwszej połowy XVIII wieku. Przedstawia ona na ścianach kompozycje figuralne o treści religijnej, wzdłuż gurtów sklepienia — ornament roślinny. Malowidło to, o charakterze linearnym, zachowane jest w około 50%.

Niestety nie udało się rozszerzyć badań malarzkich we wnętrzach I piętra budynku nr 15, gdzie w łuku okna odkryto renesansową polichromię o ornamencie wici roślinnej. Wiadomo również, że na I piętrze pomieszczeń budynku nr 22 istnieje polichromia pochodząca z XVI i XVII wieku o charakterze heraldycznym i architektonicznym, dostęp jednak do niej był także niemożliwy.

Wyżej opisane wyniki badań świadczą, że okres renesansu charakteryzował się na ulicy Kanoniczej żywą działalnością malarzką. Zapewne w trakcie dalszych badań, bardziej systematycznie prowadzonych, nastąpią dalsze odkrycia, co może mieć miejsce po przekwaterowaniu użytkowników.

Od XVIII do połowy XIX wieku

Najbardziej reprezentatywna dla tego okresu jest elewacja budynku nr 24 od strony ulicy Kanoniczej, pochodząca z początku XVIII wieku. Osłabioną ścianę gotyckiego budynku wzmocniono murem szkarpowym i pokryto zaprawą, na której wykonano malowidło w kolorze biało-czerwonym. Ze względu na jego bardzo słabe związanie z podłożem ograniczono ilość wykonywanych odkrywek, dlatego trudno określić jaką ma ono formę. Stwierdzić jedynie można, że występują tu czerwone pasy pionowe w formie pilastrów, w górnej partii łączone czerwono-białymi łukami. Pomieszczenia na I piętrze tego budynku w końcu XVIII wieku ozdobione zostały polichromią o formach roślinnych i kandelabrowo-groteskowych. Malowidło to leży na zachowanej fragmentarycznie wcześniejszej polichromii, zapewne z XVII wieku.

Z XVIII wieku pochodzi także polichromia (leżąca na warstwach wcześniej opisanych) na ścianie krużganku I piętra budynku nr 18. Przedstawia ona dwa herby nieznanego biskupa i godło państwowe oraz resztki nieczytelnej dekoracji tej samej warstwy.

Badania przeprowadzone na klasycystycznej elewacji budynku nr 11, pochodzącej z początku XIX wieku, ujawniły pierwotną kolorystykę

elewacji. Ściany pokryte były kolorem szarym, obramienia okien białym, natomiast fryz z orłami w kolorze czerwonym.

Druga elewacja klasycystyczna, a mianowicie elewacja budynku nr 5, ma także zachowaną oryginalną kolorystykę. Występuje tu na ścianach kolor zielono-szmaragdowy. Obramienia okien pochodzące z tego okresu pokryte były kolorem białym.

Od połowy XIX wieku do chwili obecnej

W sieni na parterze budynku nr 23 odkryto malowidło pochodzące z końca XIX wieku. Wyko-

nane jest ono szablonem i rolką, a wykończone ręcznie. Przedstawia prostokątne i kwadratowe pola malowane w gamie ugrowej i szaro-zielonej. Poza tym malowidłem nie natrafiono na żadne warstwy, które miałyby wartość pod względem artystycznym.

Okres ten charakteryzował się zakładaniem nowych tynków na elewacjach. Tynki te, z dużą ilością cementu, są bardzo twarde i w sposób ujemny wpływają na warstwy leżące głębiej.

mgr Aleksandra Bogdanowska
Pracownia Konserwacji Zabytków
Kraków

A METHOD APPLIED AND RESULTS ACHIEVED IN INVESTIGATIONS OF PAINTED ORNAMENTATIONS PRESENT IN HOUSES IN KANONICZA STREET

From among a number of possible methods as one most appropriate has been selected that consisting in making of cuts covering the outer plaster layers in the form of network formed of perpendicular and horizontal grooves of 10 cm width with spacings of 1 m between them. To expose all possible layers the stratigraphic sounds were placed at crossings or in places where a considerable loss of polychromed

layers nearest to the surface has been observed. All the above works were carried out as those preceding investigations conducted by architects but in a close co-operation with a team responsible for these latter.

As a result a number of painted ornamentations have been revealed dating as far back as to Gothic-times but also some of the most modern origin.